

*Mistrzejowiccy radni
myślą o rozbudowie
popularnego skateparku*



W numerze m.in.:

- Jubileusz Nowej Huty str. 3
- W kontakcie z mieszkańcami str. 8
- Gazowe konkrety str. 11

Jubileusz Nowej Huty str. 3-5

Polityka czy ekonomia str. 6-7

W kontakcie
z mieszkańcami str. 8Zarząd dzielnicy
i komisje str. 9-10

Gazowe konkrety str. 11

Rewitalizacja
parku Tysiąclecia str. 12

Pomysłowość i talent str. 13

Ekologicznie i zdrowo str. 14

Z wizytą wśród
zwierząt str. 15

Kino pod chmurką str. 16

**Rada i Zarząd Dzielnicy XV
Mistrzejowice****ul. Miśnienieńska 58/
os. Tysiąclecia,
31-612 Kraków**

Tel. (12) 648 96 18

Fax. (12) 648 96 18

www.dzielnica15.krakow.pl

rada@dzielnica15.krakow.pl

Biuro Rady**i Zarząd Dzielnicy czynne:**

poniedziałek-piątek 11-15.30

Dyżury zarządu Rady Dzielnicy

XV Mistrzejowice:

✓ **Przewodniczący****Marek Hohenauer:**

II środa miesiąca 16-17

✓ **Z-ca przewodniczącego****Konrad Maciejowski:**

III środa miesiąca 15-16

✓ **Członek Zarządu****Anna Trzoniec:**

I wtorek miesiąca 14.30-15.30

✓ **Członek Zarządu****Krzysztof Bąk:**

ostatni czwartek miesiąca 17-18

✓ **Członek Zarządu****Maciej Cieślak:**

ostatni wtorek miesiąca 17-18

Szanowni mieszkańcy Mistrzejowic



Po raz pierwszy w tej kadencji Rady Dzielnicy XV Mistrzejowice jest mi dane zwrócić się do Państwa w takiej formie. Przede wszystkim pragnę więc podziękować wszystkim Państwu za to, że obdarzyliście nas tak ogromnym zaufaniem, wybierając jako swoich radnych tej kadencji. Mogę tylko zapewnić, że tego zaufania nie zawiedzimy, pracując na rzecz dzielnicy, a w szczególności na rzecz jej mieszkańców. Korzystając z okazji, przedstawiamy się Państwu jako zarząd

dzielnicy i poszczególne jej komisje, abyście bez problemu docierali do nas ze wszystkimi swoimi sprawami, troskami, ale i radościami.

Chcemy zrealizować wiele inwestycji, które służyć będą mieszkańcom, a także poprawią komfort ich życia. W szczególności leży nam na sercu kwestia sieci gazowej w części naszej dzielnicy. Spotykaliśmy się w tej sprawie z zastępcą prezydenta Krakowa Andrzejem Kuligiem (relacja ze spotkania w tym numerze gazetki), który obiecał nam wszechstronną pomoc w tej trudnej kwestii.

Równie istotny problem, który poruszamy w tym numerze naszego wydawnictwa, to ogromna obawa związana z podanymi przez szefostwo Arcelor Mittal Polska informacjami o wyłączeniu produkcji surowki i stali w krakowskim oddziale hutniczego giganta. Nikogo nie muszę przekonywać, jak hiobowe są to wieści dla tych naszych mieszkańców, którzy pracują w hucie. Prezes AMP SA, pytany przez pracowników i przedstawicieli mediów o to, jak długo potrwa przestój wielkiego pieca w Krakowie, remontowanego przecież nie tak dawno za miliony złotych, stwierdził, że będzie to zależało od rozwoju sytuacji na rynku.

W szczególności od cen emisji dwutlenku węgla i nadwyżki mocy produkcyjnych w europejskich hutach, spowodowanych importem tańszych wyrobów ze Wschodu. Martwi nas ta sytuacja, stąd obszerny tekst w tej sprawie

Nie zapominamy o historii Nowej Huty, która właśnie obchodzi jubileusz 70-lecia istnienia. Przypominamy w tym numerze gazetki historię powstania miasta obok Krakowa, a obecnie największej krakowskiej dzielnicy, której to dziś jesteśmy dumną częścią.

Marek Hohenauer,

Przewodniczący Rady i Zarządu Dzielnicy XV Mistrzejowice VIII kadencji

Magazyn Informacyjny Rady Dzielnicy XV Mistrzejowice**Wydawca:** Urząd Miasta Krakowa**Adres redakcji:** Rada Dzielnicy XV
ul. Miśnienieńska 58, 31-612 Kraków

ISSN: 2543-4551

Redakcja: Jacek Bartlewicz**Druk:** Drukarnia ROMA-POL

ul. Rydlówka 5, 30-363 Kraków

Nakład: 5 000 egzemplarzy bezpłatnych

70-LECIE NOWEJ HUTY

Historia i teraźniejszość



W styczniu, w Nowohuckim Centrum Kultury odbyło się sympozjum dotyczące obchodów 70-lecia istnienia dzielnicy Nowa Huta. W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele mieszkańców dzielnicy i władz Krakowa w osobach: prezydenta Jacka Majchrowskiego, wiceprzewodniczącego Rady Miasta Krakowa, Sławomira Pietrzyka, radnych miejskich i dzielnic nowohuckich, dyrektorów wydziałów UMK oraz biznesmenów i przedstawicieli różnych stowarzyszeń pozarządowych.

Tekst to pokłosie styczniowego sympozjum. Pierwszą jego część poświęcono historii Nowej Huty oraz przygotowaniom do uroczystych obchodów rocznicy jej powstania.

W pierwotnych założeniach dzielnica miała być oddzielnym miastem. Min. po to, by stanowić przeciwwagę dla reakcyjnego i antykomunistycznego, w ocenie ówczesnych władz, Krakowa.

Decyzja Józefa Stalina o budowie w Polsce bliźniaczego kombinatu metalurgicznego (podobne powstały wraz z nowymi miastami, przed wojną w Magnitogorsku oraz po wojnie na Węgrzech, w Dunaújváros oraz w Eisenhüttenstadt, w byłej Niemieckiej Republice Demokratycznej) zapadła w 1947 roku.

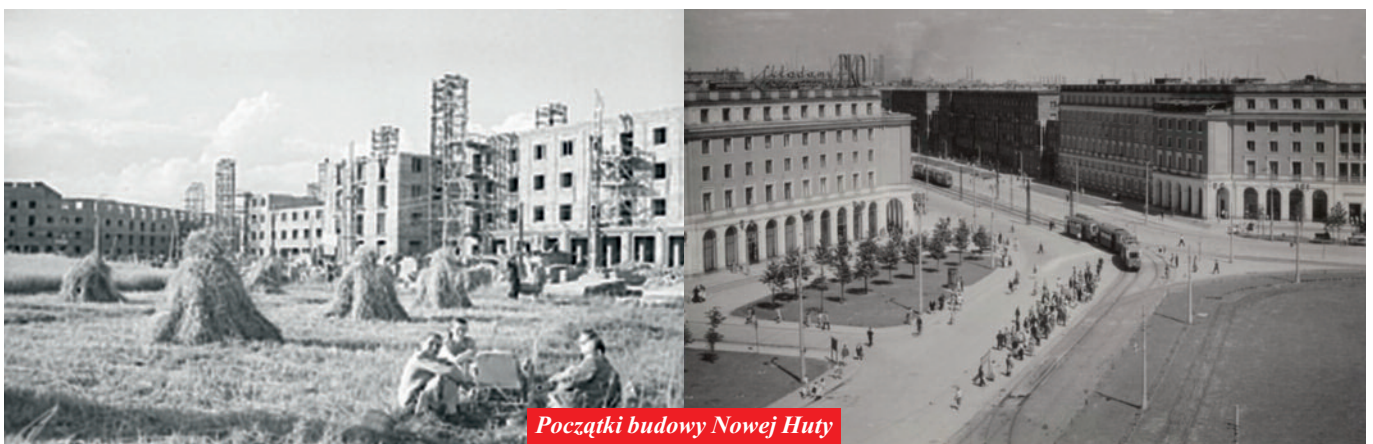
Nowe miasto obok Krakowa

Ponad dwa lata polskie władze zastanawiały się nad lokalizacją tej inwestycji, by ostatecznie, uwzględniając min. czynniki polityczne oraz geograficzne (bliskość wody, ukształtowanie terenu oraz zaplecze surowcowe Górnego Śląska), 24.02.1949 roku podjąć decyzję, iż to właśnie w okolicach Krakowa powstanie nowe miasto, które będzie jednocześnie zapleczem mieszkalnym dla pracowników budowanej huty stali.

Polecenie w tej sprawie wydał ówczesny wicepremier Hilary Minc, twórca min. planu sześcioletniego. Prace rozpoczęto natychmiast i już w czerwcu 1949 roku, po często dramatycznym wywłaszczaniu chłopów z okolic Mogiły i Pleszowa, rozpoczęto budowę pierwszych ceglanych domów mieszkalnych, przy ulicy Mierzwy 14, w dzisiejszym os. Wandy (materiał budowlany pochodził z rozbiórki kamienic we Wrocławiu).

Generalnym projektantem budowy miasta Nowa Huta, w latach 1949–1959, był Tadeusz Ptasiński. Jego plan architektoniczny zakładał, iż w mieście tym będzie mieszkać około 60 tysięcy ludzi.

W połowie lat 60. XX wieku pracowało i mieszkało w tej dzielnicy blisko 100 tys. ludzi, by w czasach współczesnych dojść do liczby ponad 300 tysięcy mieszkańców. Jest to więc największa dzielnica Krakowa, w której zastosowano wszystkie zasady i kategorie urbanistyczne budownictwa socjalistycznego (wzorec to warszawski MDM oraz dzielnice Moskwy), ale jednocześnie nawiązano do stylów renesansowych i barokowych (dawne budynki administracyjne huty są odbiciem wyglądu weneckiego Pałacu Dożów, a niektórzy architekci potrafią nawet dostrzec w Nowej Hucie analogie do placu św. Piotra czy placu Vendôme). Założenia urbanistyczne budowy Nowej Huty stanowią więc znakomity przykład architektury socrealizmu, niemającej sobie równych nie tylko w Polsce, ale i w całej Europie. Pięć głównych arterii komunikacyjnych – na wzór wachlarza – miało odchodzić promieniście od placu centralnego dzielnicy. Drogi te



Początki budowy Nowej Huty



Fot. St. Gawliński Muzeum Krakowa



Fot. H. Hermanowicz Muzeum Krakowa



Demontaż pomnika 10.12.1989 rok

miały być miejscem wielkich manifestacji politycznych.

Centrum dla partii

W centrum nowego miasta zaplanowano też ratusz, siedzibę dzielnicowej rady narodowej i komitetu partii. Osiedla mieszkalne miały z kolei stanowić zamknięte kwartały, do wnętrza których prowadziły bramy. W środku takich jednostek miały znajdować się mniejsze przestrzenie międzyblokowe wypełnione zielenią, dzięki temu Nowa Huta jest dzisiaj najbardziej zieloną dzielnicą Krakowa.

Jednym z przełomowych w dziejach tej dzielnicy był moment rozpoczęcia, wiosną 1950 roku, budowy linii tramwajowej łączącej Nową Hutę z Krakowem. Inwestycja ta miała, między innymi, bezpośrednie przełożenie na podjęcie decyzji o włączeniu Nowej Huty do Krakowa. Stało się to w marcu 1951 roku.

Nowo powstała dzielnica Krakowa jeszcze przez długi okres czasu była uznawana za osobne miasto. Stąd wielu pracowników huty oraz mieszkańców dzielnicy, na pytanie skąd pochodzisz lub gdzie mieszkasz, odpowiada bardzo często, że pochodzi z Nowej Huty lub mieszka w Nowej Hucie.

Pierwszą linię tramwajową, łączącą Nową Hutę z centrum Krakowa oddano do użytku w listopadzie 1952 roku. Do tego czasu, budowniczowie tej dzielnicy oraz kombinatu, mogli się tam dostać piechotą lub kolejką wąskotorową. Czasami takie wyprawy trwały kilka dni, bo dawna stolica polski kusiła blichbrem nie tylko zabytków, ale przede wszystkim restauracji i kawiarni, nie wspominając o innych, barwnych atrakcjach nocnego życia towarzyskiego w Krakowie. Na co dzień takich „atrakcji” brakowało w nowo budowanym mieście, stąd Kraków był tym magicznym miejscem, które przyciągało młodych junaków.

Budowę huty stali rozpoczęto 26 kwietnia 1950 roku, a jako oficjalny dzień otwarcia podaje się datę 22 lipca 1954 roku, kiedy to miał miejsce pierwszy spust surowki z wielkiego pieca numer jeden.

21 stycznia 1954 roku zakład otrzymał imię Włodzimierza Ilicza Lenina, która to nazwa utrzymała się do roku 1990. Wówczas nazwę zakładu przemianowano na Hutę im. Tadeusza Sendzimira. Mimo kolejnych zmian właścicielskich, nazwa im. Lenina wciąż funkcjonuje, szczególnie wśród starszych mieszkańców Nowej Huty.

Dzielnica z potencjałem

Dalszą historię kombinatu, czyli obecnego Arcelor Mittal SA oddział Kraków nasi czytelnicy z pewnością znają, w związku z czym, w drugiej części relacji z symposium chcemy skupić się na samych obchodach tych uroczystości.

W ubiegłym roku odbywały się szerokie konsultacje społeczne w Nowej Hucie, przeprowadzone przez Miejskie Centrum Dialogu i Ośrodek Kultury im. C.K. Norwida, dotyczące projektów dla tegorocznych obchodów 70-lecia Nowej Huty.

W minionym roku Miejskie Centrum Dialogu zapraszało również do udziału w konsultacjach za pośrednictwem umieszczonego na stronie internetowej formularza

Z dotychczas zgłoszonych pomysłów (ich koszt to ok. 5 mln zł), zaplanowano realizację wielu imprez kulturalno-rozrywkowych. M.in. co czwartek, aż do końca roku, na kanałach internetowych Krakowskiego Biura Festiwalowego, w YouTube i Facebooku, będą pojawiać się krótkie filmy opowiadające o Nowej Hucie. W tych filmach dokumentalnych, o swojej dzielnicy, będą wypowiadać się przede wszystkim mieszkańcy oraz te osoby, które czują się związane z Nową Hutą. Będą to przedstawiciele różnych pokoleń i profesji. Szczególnie dla ludzi młodych będzie to niepowtarzalna okazja do poznania ciekawych i burzliwych dziejów naszej dzielnicy.

Będzie także realizowany projekt „Ogłaszam czyn obywatelski: przeczytam 70 książek na 70 lat Nowej Huty”. Jest to projekt przewidziany do realizacji do listopada 2019 roku, nawiązujący do czasów głębokiego socjalizmu lat 50. i 60. Każdy czytelnik i

członek filii Biblioteki Kraków, który podejmie to wyzwanie otrzyma **Kartę Czynu Obywatelskiego**, a pierwszych 70 osób otrzyma drobny upominek i pakiet materiałów promocyjnych.

„**przeMieszczanie. Nowohucianin**” to z kolei tytuł wystawy pokazywanej do 13.10.2019 roku w Muzeum Nowej Huty w os. Centrum E 1.

Odbył się już „**Koncert dla Wojtka Bel-lona**”, a do 30 listopada 2019 roku przewidziany jest konkurs (organizowany przez Bibliotekę Kraków) na filmy i memy o Nowej Hucie. Adresowany głównie do młodzieży i dorosłych w przedziale wiekowym 16-24 lat. Gala finałowa z prezentacją prac odbędzie się w listopadzie. Więcej informacji na www.biblioteka.krakow.pl

„**BULWAR(t) SZTUKI**”. Kolejna edycja Bulwar(t)u nad Zalewem Nowohuckim z koncertami, spektaklami, projekcjami filmowymi, warsztatami i różnymi innymi projektami i aktywnościami dla mieszkańców. Organizator: Teatr Łażnia Nowa. Termin: czerwiec–wrzesień 2019. Miejsce: Zalew Nowohucki.

„**Nuty z Huty**” – scena letnia NCK. Cykl koncertów w niedzielne popołudnia, podczas których zaprezentują się artyści posiadający nowohuckie korzenie – za sprawą miejsca urodzenia, zamieszkania czy tworzenia. Więcej informacji dostępnych będzie na: nck.krakow.pl. Termin: lipiec – sierpień. Miejsce: scena przed Nowohuckim Centrum Kultury, al. Jana Pawła II 232

„**Noc Jazzu**”. Termin: 13/14 lipca.

Filmowe Czyżyny – kino plenerowe przed Centrum Handlowym „Czyżyny”, które organizuje pokazy filmów związanych z historią Nowej Huty. Termin: 9 i 10 sierpnia, godz. Miejsce: parking przed Centrum Handlowym „Czyżyny”.

„**Gala Operetkowa**” w alei Róż – to wydarzenie cykliczne, organizowane z myślą o mieszkańcach dzielnicy Nowa Huta. Orkiestra i soliści Opery Krakowskiej prezentują podczas niej najpiękniejsze utwory operowe i operetkowe. Termin: 7 września br. Miejsce: Aleja Róż.

Fot. Dzielnica XV Mistrzejowice Magiczny Kraków



Fot. Grzegorz Ziemiański Dzielnica XV Mistrzejowice



„Festiwal Teatru Ludowego” – podczas którego bezpłatnie prezentowane zostaną wybrane spektakle Teatru Ludowego, jakie miały swoje premiery w ostatnim czasie na Dużej Scenie i Scenie Stolarnia. Więcej informacji dostępnych będzie na stronie: www.ludowy.pl. Termin: 13-22 września br. Miejsce: Teatr Ludowy w os. Teatralnym 34. To tylko niektóre, wybrane do września 2019 roku, pozycje z bardzo bogatego programu obchodów jubileuszu 70-lecia istnienia dzielnicy Nowa Huta.

Lista niektórych pomysłów zgłoszonych za pośrednictwem ankiety i formularza online (zachowana oryginalna pisownia):

1. Utrzymanie w pełnym zakresie remontu al. Solidarności zgodnie z planowanym projektem na od pl. Centralny – Kombinat
2. Połączenie Nowej Huty z Niepołomicami ścieżka rowerowa
3. Dofinansowanie do remontów dróg wewnętrznych osiedlowych plus nowe miejsca parkingowe
4. Przywrócenie nad Zalewem Nowohuckim plaży z prawdziwego zdarzenia oraz jej co jakiś czas odnawianie
5. Pl. Centralny wizytówką dzielnicy. Rewitalizacja budynków wpisanych do rejestru zabytków z odnowieniem fasad bez stosowania styropianu, przywrócić pierwotne detale i historyczną kolorystykę a na wystające detale zakładać kolczatki. Pasowało by przywrócić tralki i uruchomić ponownie neony filatelistyka i markiza i uporządkować reklamy oraz przywrócić pierwotny wygląd kandelabrow. Pl. Centralny to serce dzielnicy i perła architektury socrealistycznej.
8. Ekologiczna kładka w poprzek Łąk Nowohuckich, będąca przedłużeniem osi Plac Centralny – Aleja Róż. Przybliżmy Łąki Nowohuckie mieszkańcom. Uzasadnienie: spacer dookoła łąk w umiarkowanym tempie zajmuje ok. godziny.
13. „70 lat Nowej Huty” to turniej żużlowy z okazji jubileuszu dzielnicy w której to działa prężnie klub żużlowy. Ostatnia

okrągła rocznica była uhonorowana turniejem żużlowym z okazji 60 lecia Nowej Huty – mieszkańcy oraz osoby spoza naszej dzielnicy mogli śledzić walkę najlepszych żużlowców świata za darmo.

27. 70 drzew na 70 lecie wokół płyty placu i przy osiedlu Centrum A,B, C,D

Swoistym podsumowaniem tych pomysłów i projektów są słowa ujęte w raporcie końcowym Wydziału Rozwoju Miasta UM Krakowa, gdzie napisano min.: ... „Ważną i często podnoszoną kwestią dla osób, które wzięły udział w konsultacjach był fakt, aby obchody **nie były jedynie pretekstem do zorganizowania dużych koncertów bądź widowisk artystycznych, a okazją do tego by dla Nowej Huty po tym jubileuszu coś dobrego pozostało.** W czołówce rekomendowanych działań znajdują się takie, które pokażą, że jest to miejsce ciekawe i przyjazne do życia, a jednocześnie będą okazją dla **rozwoju całej dzielnicy.** Wśród problemów poruszanych podczas warsztatów wymieniano lata zaniedbań związanych z podstawowymi dziedzinami takimi jak infrastruktura drogowa, chodniki czy brak miejsc parkingowych, jak i brak miejsc spotkań, nadania **funkcji centrum dla Placu Centralnego jako przestrzeni, która skupi lokalną społeczność.** Jedną z istotnych

rekomendacji jest zatem gruntowna rewitalizacja Nowej Huty.

Działania związane z organizacją obchodów powinny być zatem nakierowane na **dlugotrwały rozwój dzielnicy.** Jubileusz powinien dać Nowej Hucie, jak i mieszkańcom możliwość szerszego zaistnienia jako miejsce przyjazne, otwarte, ciekawe i odpowiadające na potrzeby współczesnych mieszkańców oraz turystów. **Dzielnica posiada olbrzymi potencjał** zarówno w miejscach, jak i w osobach, dlatego działania związane z jubileuszem powinny skupić się również na podkreśleniu tych zalet. Osoby tak mocno lokalnie związane, swoim wkładem mogą znacznie podnieść walor jubileuszu i sprawić, że stanie się on autentyczny”....

Janusz Pasik
radny Dzielnicy XV Mistrzejowice



Dzielnica XV Mistrzejowice, przy powierzchni 559 ha, jest największą pod względem liczby mieszkańców dzielnicą Nowej Huty. Według oficjalnych danych Biuletynu Informacji Publicznej miasta Krakowa, zameldowanych na stałe (na dzień 31.12.2018 roku) w naszej dzielnicy było zameldowanych 52011 mieszkańców. Mniej oficjalne, a bardziej wiarygodne źródła, podają z kolei, iż liczba mieszkańców dzielnicy grubo przekracza 60 tys. osób.

Podając lub przypominając władarzom naszego miasta ww. dane statystyczne, dotyczące Dzielnicy XV Mistrzejowice, mam jednocześnie nadzieję, że Radni Miasta Krakowa, wywodzący się nie tylko, ale przed wszystkim, z naszej dzielnicy, nie zapomną o jej ogromnych potrzebach. Liczymy, jako mieszkańcy i członkowie lokalnego samorządu, że będą oni skutecznie wspierać nasze oddolne inicjatywy, jak choćby te dotyczące rewitalizacji zieleni miejskiej, remontów dróg, szkół, przedszkoli i obiektów użyteczności publicznej, budowy nowych parkingów, budowy hali sportowej czy basenu w naszym okręgu. Przypominam, że tylko w latach **2009-2017** w Nowej Hucie na większe i mniejsze inwestycje wydano z budżetu miasta blisko **340 mln zł.** Oby ten trend został utrzymany, a Nowa Huta, w tym również nasza dzielnica, odzyska w pełni swój dawny czar i blask, połączony z nowoczesnymi wymogami życia współczesnego.

Na prośbę Krzysztofa Bąka, członka Zarządu Rady Dzielnicy XV, publikujemy obszernie fragmenty Jego artykułu, który ukazał się w biuletynie związkowym „Kurier Aktualności” NSZZ Pracowników Arcelor Mittal Polska S.A. Sprawa dotyczy bowiem nie tylko hutników, lecz również pracowników spółek remontowych oraz okołohutniczych, zatrudnionych w części surowcowej krakowskiej huty, a mieszkających na co dzień w Dzielnicy XV Mistrzejowice.

**We wrześniu zatrzymanie produkcji stali w krakowskim oddziale Arcelor Mittal Polska SA.
W tle prawdopodobny dramat wielu ludzi**

Polityka czy ekonomia?

Jak grom z jasnego nieba spadła na wszystkich pracowników krakowskiej huty wiadomość o wstrzymaniu – bezterminowo – od września tego roku produkcji surowki i stali w naszym oddziale Arcelor Mittal Polska SA. Przekazanie jej do publicznej wiadomości tuż po święcie i obchodach Dnia Hutnika, zakrawa na swoisty czarny humor właściciela firmy. Informacja ta nie miała, niestety, charakteru primaaprilisowego, bo ten już dawno minął.



Przewodniczący organizacji związkowych otrzymali tę przykrą wiadomość 6 maja, na spotkaniu z prezesem firmy Geertem Verbeeckiem. Pozostali pracownicy, w tym bezpośrednio zainteresowani, czyli pracownicy stalowni oraz wielkich pieców, zostali poinformowani o tych decyzjach niedługo potem w hali COS-u. Jak powiedział prezes AMP S.A., głównymi przyczynami podjęcia takiej decyzji (ograniczenie w całym AM Europe produkcji stali o 3 mln ton, w tym, w Polsce o 1,5 mln) przez dyrekcję wykonawczą w Luksemburgu są: spadający popyt na stal na światowych rynkach, w szczególności w sektorze motoryzacyjnym, brak konkurencyjności krakowskiej huty w związku z rosnącym importem stali spoza Unii Europejskiej, rosnącymi cenami uprawnień do emisji CO₂ oraz rosnącymi cenami energii elektrycznej.

Jedni z opłatami, inni bez

– Jest to bardzo trudna decyzja, ale potrzebna. Wynika z kilku powodów, zarówno sytuacji na światowym i europejskim rynku sta-

li, jak i naszych kosztów produkcji. Zdajemy sobie sprawę, że wpływa ona na pracowników i lokalne społeczności, dlatego deklarujemy współpracę dla wypracowania rozwiązań na czas postoju części surowcowej – wyjaśniał prezes Geert Verbeeck.

Pytany przez pracowników i przedstawicieli mediów o to, jak długo potrwa przestój WP w Krakowie, prezes stwierdził, że będzie to zależało od rozwoju sytuacji na rynku, w szczególności cen emisji dwutlenku węgla i nadwyżki mocy produkcyjnych w europejskich hutach, spowodowanych importem tańszych wyrobów ze Wschodu.

– Jeśli to nie zostanie rozwiązane, to produkcja w części surowcowej będzie nieopłacalna – zaznaczył prezes ArcelorMittal Poland i dodał, że jej zatrzymanie to nie kwestia dni i tygodni, ale miesięcy i kwartałów. Według prezesa, europejskie hutnictwo staje się niekonkurencyjne, bowiem ponosi dodatkowe koszty związane z opłatami emisyjnymi, których nie mają producenci z innych części świata. Import wyrobów gorącowalcowanych ze Wschodu do Polski w zeszłym roku zwiększył się o 700 tysięcy ton. Równocześnie

ceny uprawnień do emisji CO₂ już przekroczyły 25 euro za tonę, co stanowi wzrost o około 230 procent w porównaniu do początku 2018 r.

Geert Verbeeck przypomniał również, że w 2017 roku spółka zakończyła projekty inwestycyjne w części surowcowej krakowskiej huty o łącznej wartości 200 milionów złotych. Najważniejszym z nich był właśnie remont jedynego wielkiego pieca, którego praca ma być teraz zatrzymana. Gdzie więc sens takich działań?

Bez zwolnień, bez konkretów

Prezes zapewnił, że nikt z pracowników zakładu nie będzie zwolniony, ale już w przypadku skonkretyzowania działań jakie zarząd spółki ma zamiar podjąć, w trakcie planowanego przestoju wielkiego pieca, w stosunku do zatrudnionych w PSK pracowników, odpowiedzi były bardzo mgliste. Co np. oznacza informacja, że na czas postoju pracownicy PSK będą zastępować firmy zewnętrzne i wykonywać za nich specjalistyczne prace remontowe? Co oznacza, że pracownicy będą zatrudnieni w innych jednostkach AMP S.A. lub kierowani na tzw. postojowe?

Zielone światelko w tunelu zapaliło się 8 maja w trakcie spotkania z pracownikami huty. Prezes był łaskaw stwierdzić, że w trakcie postoju wielkiego pieca będą wykonywane specjalistyczne remonty urządzeń (np. kotłów KT), których nie można było robić w trakcie produkcji. Kolejna inwestycja, czyli tzw. próżnia, również ma być kontynuowana.



Opinie samych pracowników są jednoznaczne. Twierdzą oni, że podjęte przez właściciela działania „śmierdzą” polityką, a pracowników bierze się jako zakładników w naciskach właściciela firmy na rząd polski i Unię Europejską, by coś zrobili w sprawie cen energii, praw do emisji CO₂ oraz importu blach z WNP i Turcji.

Dlaczego sytuacja dotyczy tylko Krakowa? Dlaczego nie wstrzymuje się lub nie ogranicza produkcji w innych oddziałach AMP S.A., skoro w całym AMP S.A. są podobne ceny energii, emisji oraz koszty produkcji? Dlaczego nie przyspiesza się remontu Wielkiego Pieca w Dąbrowie Górniczej, skoro sprzedaż produktów spada? Dlaczego ktoś podjął w przeszłości pochopną decyzję, która odbija się teraz czkawką, w sprawie zamknięcia krakowskiej aglomerowni (koszt transportu spieku, utylizacji odpadów itp. to największy koszt produkcji stali w Krakowie)? Co będzie dalej z produkcją stali ETZ dla Stalproduktu z Bochni? Co z produkcją prądu z gazu wielkopiecowego? Jaki będzie koszt produkcji blachy gorącowalcowanej na gazie ziemnym i koksowniczym? Jakie będą koszty zerwania umów z dostawcami surowców i usług dla PSK? Jaki, po odjęciu kosztów produkcji, jest zysk na jednej tonie stali w Polsce i w innych krajach Europy? Pytań bez odpowiedzi jest wiele.

W najbliższym czasie próbujemy uzyskać, nie tylko od decydentów w AMP S.A., szczegółowe wyjaśnienia i odpowiedzi na te oraz wiele innych pytań. W samym zaś przekazie publicznym Zarządu AMP S.A. jest za dużo niejasnych i sprzecznych informacji bez konkretów.

Bzdury i plotki

W związku z tym „miłym” prezentem od zarządu spółki na Dzień Hutnika, sytuacja w Zakładzie Wielkie Piece i Stalownia jest bardzo napięta. Niestety, jak zwykle w takich przypadkach, ktoś bardzo złośliwy dolewa oliwy do ognia i rozpusza, nie tylko w tym zakładzie, plotkę, że związki zawodowe podpisały porozumienie z pracodawcą w sprawie postępu WP w Krakowie, planowanego od września. Większej bzdury nie słyszeliśmy od lat. Czy sami sobie zakładalibyśmy pętlę na szyję? Apelujemy do pracowników huty, mieszkańców Dzielnicy XV i członków naszego związku o rozsądek i nie uleganie niezdrowym emocjom. Sytuacja jest trudna, ale nie beznadziejna. Zrobimy więc wszystko, bez względu na to, czy ktoś wierzy w zamknięcie WP w Krakowie, czy uważa to za błąd właściciela, by część surowcowa pracowała w pełnym cyklu.

Pewnie niektórych działaczy struktur samorządowych lub związanych w przeszłości z krakowską hutą ta wiadomość niezmiernie by ucieszyła, bo mogliby produkować w tym miejscu ołówki, jak to proponuje były wiceminister Edward Edmund Nowak, działacz PZPR,



członek NSZZ Solidarność i były wiceprezydent m. Krakowa oraz poseł X kadencji. O ironio losu, z okręgu nowohuckiego. Tym wszystkim już na wstępie dziękujemy za „pomoc” dla naszej huty i obronę tysięcy miejsc pracy w Krakowie. Swoistym podsumowaniem całej tej sytuacji są słowa, jakie powiedział, niżej podpisanemu, po spotkaniu z prezesem AMP S.A. jeden z pracowników PSK. Stwierdził wówczas, że odkład właścicielem jest pan Mittal nie było chociaż jednego roku względnego spokoju i nie ma się co dziwić, że pracownicy produkcyjni z utęsknieniem liczą dni jakie zostały im do emerytury, nie myśląc o pracowaniu w tej firmie ani dnia dłużej.

Czy polski rząd stać na pozbawienie się dochodów z jednej z podstawowych gałęzi produkcji, jakim jest hutnictwo stali? Czy Polskę, gdzie produkcja stali wynosi około 9 mln ton rocznie, a zapotrzebowanie i zużycie roczne to około 12 mln ton, stać jest na likwidację tej branży? Czy Unia Europejska podejmie wreszcie działania mające na celu zablokowanie niekontrolowanego, dotowanego i nieponoszącego kosztów ochrony środowiska,

napływu wyrobów hutniczych z krajów ościennych i spoza Unii? Wiele pytań, na które nie ma jasnych odpowiedzi.

Właściciel firmy wyłożył dotychczas na szereg inwestycji w krakowskiej hucie, głównie proekologicznych, około 3 mld złotych. Kwota niebagatelna, ale sądząc po wypowiedziach niektórych polityków czy samorządowców ten argument, jak również możliwość utraty tysięcy miejsc pracy (zamknięcie huty pociągnie za sobą utratę tysięcy miejsc pracy na kolei, w górnictwie, w energetyce, w transporcie, u producentów wyrobów hutniczych i części zamiennych itd.), nie ma chyba znaczenia.

Niestety tak to już jest, że syty głodnego nie zrozumie. A niedowiarków lub aktywistów ekologicznych, którzy mówią o szkodliwym wpływie działalności huty na przyrodę i ludzi, zapraszamy do odwiedzenia naszej huty stali, pełnej zieleni i zwierząt leśnych – wszelkiego rodzaju ptactwa, saren, zajęcy, lisów, bażantów i kuropatw.

Krzysztof Bąk

Zdjęcia: Krystyna Lenczowska

Radni Miasta Krakowa, nie pozostając obojętni na sytuację w ArcelorMittal Poland, przyjęli na ostatniej majowej sesji dwie rezolucje. Pierwsza trafi do premiera Mateusza Morawieckiego, druga zaś trafi do szefa Komisji Europejskiej Jeana-Claude'a Junckera. Treść obu apeli jest podobna. Radni domagają się w nich jak najszybszego podjęcia działań, aby produkcja stali stała się bardziej opłacalna, a tym samym nie trzeba by ograniczać działalności surowcowej krakowskiej huty.

Domagają się również min. wstrzymania importu stali z Chin i Europy Wschodniej, gdzie nie ma systemu handlu emisjami CO₂. Uważają, że rynek stali w Unii Europejskiej powinien być znacznie lepiej chroniony.

Z apelem do premiera Morawieckiego zwrócił się także prof. Jacek Majchrowski. Chce on podjęcia działań na szczeblu rządowym oraz udzielenia Krakowowi wsparcia w kontekście zapewnienia odpowiedniego poziomu pomocy dla osób, które dotknięte ograniczeniem działalności krakowskiej huty.

Z kolei minister przedsiębiorczości i technologii, Jadwiga Emilewicz zapewniała w Krakowie, że rząd zabiega o to, aby do wygaszenia wielkiego pieca nie doszło. Twierdziła, że jest w stałym kontakcie z szefostwem AMP. Spotka się też z nim premier Morawiecki.

Czy i jakie efekty przyniosą te działania okaże się niebawem.

W kontakcie z mieszkańcami

Rozmowa z **MARKIEM HOHENAUEREM**, przewodniczącym Rady i Zarządu Dzielnicy XV Mistrzejowice

– Dlaczego zdecydował się Pan po latach na powrót do pracy samorządowej w najbliższym swoim otoczeniu, jako szef dzielnicy?

– Dzielnica to rzeczywiście najniższy szczebel samorządu. Jednak to w niej jest najlepszy kontakt z ludźmi, z jej mieszkańcami. I z nimi chcę współpracować. Tutaj, właśnie w dzielnicy, też najszybciej widać efekty tego kontaktu, wielu rozmów, działań samorządowych. Słowem, naszych działań, czyli radnych dzielnicowych.

– W jakiej kondycji, Pana zdaniem, przejął Pan dzielnicę?

– Praca w radzie dzielnicy to pewna ciągłość. Przejmujemy więc także zadania zaplanowane przez poprzednią kadencję. Nie sposób ich pomijać, bo przecież zadania te powstają na wniosek naszych mieszkańców. Jednakże każda kolejna kadencja to z reguły nowy skład rady, nowi ludzie, nowe spojrzenia na dzielnicę, dlatego pewna korekta już wskazanych zadań wydaje się zrozumiała. Oczywiście, dochodzą nowe zadania i wszystkie je zamierzamy realizować.

– Ma Pan wieloletni ogląd tej dzielnicy. Jak na przestrzeni lat, Pana zdaniem, zmieniają się Mistrzejowice?

– Na pewno zdecydowanie bardziej dbamy o dzielnicową zieleni. Modernizujemy, rewitalizujemy więc parki i tereny zielone. Staramy się tworzyć nowe. Ogromnym plusem, moim zdaniem, jest to, że na przestrzeni lat mieszkańcy są zdecydowanie bardziej aktywni. Interesują się tym, co się dzieje w dzielnicy. Chcą mieć wpływ na to, co dotyczy ich i otoczenia, w którym egzystują.

– Co tym samym chciałby Pan poprawić, zmienić w Mistrzejowicach, a co powinno ewoluować?

– Jak w każdej dzielnicy, tak i u nas, w Mistrzejowicach, nie brakuje tematów problematycznych. Takich nie do rozwiązania na poziomie dzielnicy, ale o których rada dzielnicy powinna mówić, i na które powinna wskazywać, jako na istotne problemy naszych mieszkańców. To m.in. kwestia układu drogowego ronda Piastowskiego, który utrudnia wszystkim życie. Były koncepcje jego przebudowy, ale prawdopodobnie odłożono to w czasie. To także sprawa „wąskiego gardła” komunikacyjnego w



Mistrzejowicach – rozbudowy linii tramwajowych. Mowa o linii łączącej rondo Dywizjonu 308 z linią wzdłuż ulicy Srebrnych Orłów, o przesunięciu pętli tramwajowej w okolicy Urzędu Skarbowego Kraków. To także nowa linia Ugorek – pętla w Mistrzejowicach i bezpieczeństwo, zwłaszcza pieszych przy ulicy Powstańców. Przy okazji kwestia arcyważna – gazyfikacji i kanalizacji przy ul. Powstańców i Dziekanowickiej. I wreszcie musimy także rozważyć skutki budowy północnej obwodnicy Krakowa

– Jak, w Pana odczuciu, powstrzymać ekspansywną zabudowę dzielnicy? Czy to w ogóle możliwe?

– Zmierzamy do tego, aby cały obszar dzielnicy był pokryty miejscowymi planami zagospodarowania przestrzennego. Do tej pory Rada Miasta Krakowa uchwaliła jeden taki plan: księdza Jancarza, obejmujący swoim zakresem obszar osiedli Złotego Wieku i Srebrnych Orłów. Sporządzane są obecnie miejscowe plany Mistrzejowice Północ (obszar ulic Powstańców i Dziekanowickiej) oraz Mistrzejowice Południe (obszar osiedli Oświecenia, Tysiąclecia i Kombatanów). Brakuje nam zatem planów dla osiedli Bohaterów Września, Piastów oraz osiedla Mistrzejowice. Wysłaliśmy do prezydenta Jacka Majchrowskiego i do Rady Miasta Krakowa prośbę o rozpoczęcie prac nad sporządzeniem planów dla tych właśnie obszarów. Liczę, że nasz wniosek nie zostanie bez odpowiedzi.

– Jak więc zbilansować to z zielenią w dzielnicy, o której już Pan wspomniał, gdy każdy skrawek wydzierany jest przez deweloperów?

– Nie wydaje mi się, aby wobec tej ekspansji dało się te kwestie zbilansować, ale będziemy robić wszystko, aby zieleni w naszej dzielnicy było jak najwięcej. Przede wszystkim trwa rewitalizacja parku Tysiąclecia, która zakończy się w przyszłym roku. Rewitalizacja dotyczy także parku rzeczno-Sudół. Chcemy oświetlić park w osiedlu Złotego Wieku, aby przede wszystkim poprawić bezpieczeństwo w tej przestrzeni. Analizujemy modernizację Plant Mistrzejowickich, głównie w kontekście remontu alejek i rozbudowy bardzo popularnego skateparku. Zastanawiamy się także nad dalszym losem trial-parku. Wchodzi w grę nawet jego likwidacja, ale coś musimy zaproponować w zamian. Z pism

od mieszkańców wynika, że byłoby to świetne miejsce na wybieg dla psów. Myślimy także o parkach kieszonkowych w różnych punktach dzielnicy. Reasumując, tereny zielone są dla nas jednym z priorytetów tej kadencji.

– Jak zostały rozdysponowane środki finansowe dla dzielnicy na ten rok?

– Budżet dzielnicy na ten rok, w swojej zasadniczej, najistotniejszej części, został zaplanowany przez radę poprzedniej kadencji. My, jako nowa rada, rozdysponowaliśmy środki finansowe przyznane dodatkowo dzielnicom przez Radę Miasta Krakowa. W przypadku Mistrzejowic to kwota 178 tysięcy złotych, którą rada postanowiła przeznaczyć na prace remontowe w naszych przedszkolach samorządowych.

– Jakie są priorytety dystrybucji tych środków?

– To przede wszystkim, jak w każdej kadencji rady, remonty dróg lokalnych i chodników. Liczę na to, że tym roku uda nam się wyremontować ulicę Łęczycką wraz z miejscami postojowymi i ulicę Popielidów. Chciałbym dokończyć remont ulicy Książna, ulicy Żałuskich przy skrzyżowaniu z ulicą Jancarza i remont chodnika w ciągu ulicy Nagłowickiej. Oczywiście, wykonywane będą niezbędne prace remontowe w placówkach oświatowych, na terenach rekreacyjnych i zieleni urządzonej. Wspieramy także z tych środków lokalne wydarzenia kulturalne.

– Czy zamierzacie poprawiać bazę sportową w dzielnicy?

– Mamy świadomość, że od lat brakuje w dzielnicy obiektów sportowych. Boiska ze sztuczną nawierzchnią na terenie szkół czy Plant Mistrzejowickich to zdecydowanie za mało. Podjęliśmy więc starania, wspierani w tym względzie przez radnego miejskiego Kazimierza Chrzanowskiego, o budowę hali sportowej i basenu. Uważam, że ponad 50-tysięczna społeczność Mistrzejowic potrzebuje takich obiektów i zasługuje na nie.

– W mieście ogłoszono program 70 ulic na 70-lecie Nowej Huty. Czy już wytypowaliście w dzielnicy ulice, które można by wyremontować w ramach tego programu?

– Mieszkańcy przekazywali nam swoje propozycje. Wszystkie te zgłoszenia trafiły do Urzędu Miasta Krakowa. Liczę więc, że w ramach tego programu jakaś ulica w dzielnicy zyska nowy wygląd.

– Budżet obywatelski – jakie są Wasze oczekiwania? Czy już coś wiadomo w tej kwestii?

– W tym roku do dyspozycji mieszkańców w ramach Budżetu Obywatelskiego miasto przyznało bardzo dużą kwotę – blisko 2 miliony złotych. Jesteśmy po etapie składania wniosków obywatelskich. Teraz czeka nas ich weryfikacja. Mam nadzieję, że wszystkie przejdą pozytywnie ocenę w urzędzie i będziemy mieć duży wybór zadań w jesiennym głosowaniu.

Rozmawiał:

Jack Bartlewicz

ZARZĄD I KOMISJE RADY DZIELNICY XV MISTRZEJOWICE



**Marek
Hohenauer**
przewodniczący



**Konrad
Maciejowski**
wiceprzewodniczący



**Krzysztof
Bąk**
członek zarządu



**Maciej
Cieślik**
członek zarządu



**Anna
Trzoniec**
członek zarządu

KOMISJA REWIZYJNA



Anna Piechowska
przewodnicząca



Anna Dyszy



Piotr Żołyniak

KOMISJA TERENÓW ZIELONYCH I OCHRONY ŚRODOWISKA



Józef Błażejczyk
przewodniczący



Anna Trzoniec



Marek Hohenauer

KOMISJA EDUKACJI



Anna Dyszy
przewodnicząca



Anna Piechowska



Janusz Pasik



Dariusz Badurski

KOMISJA BUDŻETOWA



Janusz Pasik
przewodniczący



Krzysztof Bąk



Marek Hohenauer



Karol Pęczek

KOMISJA INFRASTRUKTURY



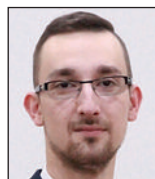
Piotr Żołyniak
przewodniczący



Maciej Cieślík



Grzegorz Guśtak



Szymon Kałuża



Jakub Cieślík

KOMISJA PLANOWANIA PRZESTRZENNEGO I MIENIA



Grzegorz Guśtak
przewodniczący



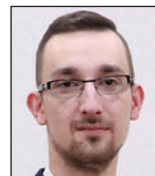
Józef Błażejczyk



Konrad Maciejowski



Dariusz Badurski



Szymon Kałuża

KOMISJA KULTURY



Zenon Wojnar
przewodniczący



Bogdan Kusior



Konrad Maciejowski

KOMISJA KOMUNIKACJI SPOŁECZNEJ I DIALOGU Z MIESZKAŃCAMI



Grzegorz Gil
przewodniczący



Karol Pęczek
wiceprzewodniczący



Kacper Sadzik



Maciej Cieślík



Sławomir Dymacz

KOMISJA SPORTU, ZDROWIA, RODZINY I MIESZKALNICTWA



Kacper Sadzik
przewodniczący



Anna Trzoniec



Grzegorz Gil



Andrzej Mazur



Sławomir Dymacz

KOMISJA PRAWORZĄDNOŚCI I BEZPIECZEŃSTWA PUBLICZNEGO



Bogdan Kusior
przewodniczący



Zenon Wojnar



Krzysztof Bąk



Jakub Cieślík



Andrzej Mazur

Po spotkaniu z mieszkańcami dzielnicy

Gazowe konkrety

Pod koniec maja w siedzibie rady dzielnicy odbyło się spotkanie z mieszkańcami ul. Powstańców i ul. Dziekanowickiej w sprawie budowy także potrzebnej w tym rejonie sieci gazowej. Sprawa ta jest kluczowa dla komfortu życia mieszkańców, którzy od lat zabiegają o szereg niezbędnych w ich okolicy inwestycji, w tym o budowę gazociągu. Wreszcie, dzięki interwencji ówczesnego wiceprezydenta Krakowa, Tadeusza Trzmieła, padła obietnica, że gaz popłynie do ludzi w 2020 roku. Czy zatem tak się stanie?



Jak mówili obecni na spotkaniu projektanci, napotkali oni problem z działkami mającymi nieuregulowany stan prawny. Okazało się, że gazociąg nie można poprowadzić najprostszą drogą, czyli ulicą Dziekanowicką, ponieważ dla części ulicy nie ma miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, co dyskwalifikuje ten wariant trasy gazociągu.

Dyrektor Janina Pokrywa z Zarządu Dróg Miasta Krakowa zadeklarowała błyskawiczne działanie urzędu w ramach procesu finalizowania projektu.

– Jeżeli komplet dokumentów będzie, to procedura w ZDMK potrwa nie dłużej niż dwa tygodnie – podkreśliła. Deklaracja ta pozwoliła projektantom na oszacowanie terminu zakończenia budowy gazociągu. – Jeżeli w dwa, trzy tygodnie będziemy mogli zrealizować w ZDMK to, na co przewidywaliśmy trzy, cztery miesiące, to jeśli nie napotkamy na nieprzewidziane przeszkody, jako datę zakończenia projektu możemy podać wrzesień 2020 roku – wyjaśniali projektanci.

Zastępca prezydenta Krakowa Andrzej Kulig odpowiedział mieszkańcom na pytania odnośnie trasy, kosztów, dotacji i ter-

minów. Podkreślił on, że uchwała dotycząca zakazu palenia węglem została podjęta nie przez Radę Miasta Krakowa, a przez Sejmik

Województwa Małopolskiego. Inaczej traktuje ona Kraków, a inaczej inne miejscowości, bo uznano, że Kraków miał najwięcej pieniędzy na dotacje i najlepiej radził sobie z wymianą pieców węglowych.

Przedstawione zostały alternatywy pokrycia kosztów wymiany pieców. Można więc ubiegać się o dofinansowanie z programu rządowego „Czyste powietrze”, czy też wykorzystać ulgę termomodernizacyjną, bowiem wszystkie wydatki związane z dociepleniem, zakupem pieca czy przyłącza do sieci od przyszłego roku będzie można odpisywać od podatku.

Radny Miasta Krakowa Kazimierz Chrzanowski zapewnił mieszkańców, że na bieżąco będzie monitorował przebieg inwestycji. W swoim wystąpieniu podsumował on wszystkie plany i obietnice, jakie padły na spotkaniu. Podkreślił, że PGNiG chce ułatwić procedury dla osób, które nie mają jeszcze umów przyłączeniowych. Jeżeli ktoś jeszcze takiej umowy nie podpisał, musi zgłosić się indywidualnie do przedstawiciela gazowni.

Dyskusję moderował przewodniczący Rady Dzielnicy XV Mistrzejowice, Marek Hohenauer.

– Mieszkańcom chodzi o to, żeby budowa została jak najszybciej przeprowadzona. Procedury są takie, jakie przewiduje prawo i tego nie przeskoczymy. Widzę bardzo dobrą wolę ze strony prezydenta Andrzeja Kuliga w sprawie rozwiązania tych problemów. Cieszę się, że podczas tego spotkania mieszkańcy mogli usłyszeć konkrety – powiedział przewodniczący.

Tekst i zdjęcia:
Martyna Nowakowska



Na zdjęciu (od lewej): dyr. Janina Pokrywa z Zarządu Dróg Miasta Krakowa, Kazimierz Chrzanowski, radny miejski, Marek Hohenauer, przewodniczący dzielnicy, Andrzej Kulig, zastępca prezydenta Krakowa.

Trwa rewitalizacja parku Tysiąclecia

Na razie chillout, później wszystkie zmysły

W parku Tysiąclecia powstała strefa chilloutu. Wykonano ją w ramach IV edycji Budżetu Obywatelskiego Miasta Krakowa. Już teraz można zrelaksować się w niej m.in. odpoczywając na leżakach czy grając w szachy na specjalnie przygotowanych do tego stolikach. To początek rewitalizacji całego parku. Teraz wokół strefy chilloutu założony zostanie także ogród sensoryczny. Ogród z tarasem widokowym ma być gotowy do lipca przyszłego roku.

Zapraszamy wszystkich chcących odpocząć do odpowiednio zaaranżowanych miejsc relaksu. W parku zamontowano podest drewniany, funkcjonalne leżaki, hamaki, stoliki szachowe i stojaki na rowery.

Z parku rozciąga się piękny widok na Kraków, który będziemy mogli podziwiać ze specjalnego tarasu. Ogród zmysłów (sensoryczny) to ogród, zaprojektowany tak, aby przede wszystkim oddziaływał na zmysły pozawzrokowe, czyli węch, słuch, zapach, dotyk.

Park Tysiąclecia dzieli osiedla Oświecenia i Tysiąclecia. Jego powierzchnia to ponad 11 hektarów. W parku każdy znajdzie coś dla siebie. To idealne miejsce do gier, zabaw, odpoczynku. Możemy pograć tu w szachy, tenisa stołowego, koszykówkę. Na dzieci czeka nowy plac zabaw ze standardowym wyposażeniem i piaskowym podłożem. Seniorzy szczególnie lubią fontannę w sercu parku. Otoczenie jest ładnie obsadzone roślinami, można usiąść na wielu ławkach. Teren jest nieco pofałdowany. Zimą w parku królują saneczkarze w każdym wieku. Wszystko to sprawia, iż park to popularne miejsce odpoczynku dla okolicznych mieszkańców.



Strefa chilloutu zaprasza wszystkich chętnych



Trwa rewitalizacja parku Tysiąclecia

Konkurs wiedzy o Nowej Hucie w Samorządowym Przedszkolu nr 125

Pomysłowość i talent



Nowa Huta obchodzi w tym roku swoje 70-lecie. Chcąc uczcić tę okrągłą rocznicę i zwrócić uwagę najmłodszych na wyjątkowość tego miejsca, w Samorządowym Przedszkolu nr 125 im. Jana Marcina Szancera 22 maja br. odbył się konkurs wiedzy o Nowej Hucie. Celem konkursu było propagowanie wśród dzieci wiedzy o Nowej Hucie, kształtowanie lokalnej tożsamości, dostarczanie radosnych przeżyć i satysfakcji z pogłębiania swojej wiedzy oraz integracja dzieci z różnych przedszkoli.

W konkursowych zmaganiach wzięły udział dzieci z Dzielnicy XV Mistrzejowice.

Trzyosobowe drużyny mogły wykazać się wiedzą i umiejętnościami zdobytymi w przedszkolu. Dyrektor Aneta Stachyra wspólnie z jury czuwała nad przebiegiem konkursu.

Zadania postawione przed uczestnikami ściśle powiązane były z najbardziej charakterystycznymi miejscami na mapie Nowej Huty takimi jak: Dworek Matejki, Kopiec Wandy, Teatr Ludowy, Aleja Róż, Plac Centralny czy NCK. W przedstawionych zadaniach dzieci musiały m.in: wybrać zwierzęta żyjące w Zalewie Nowohuckim, policzyć różne w Alei Róż, złożyć puzzle obrazów Jana Matejki, znaleźć drogę w płataninie ulic, która prowadzi do Placu Centralnego.

W pierwszym zadaniu najmłodszy mieli zadanie zaprezentować plakat i hasło na temat Nowej Huty. Wykazali się przy tym wielką pomysłowością literacką i talentem plastycznym. Najwięcej radości sprawiła dzieciom konkurencja, w której przedszkolaki miały za zadanie wybudować fragment muru z cegieł według podanego wzoru. Konkurencja nawiązywała do początków powstawania Nowej Huty, kiedy to murarze osiedli mieszkaniowych bili rekordy w układaniu cegieł.

Wszystkie drużyny poradziły sobie z zadaniami wyśmienicie. Najlepiej wypadła drużyna z Samorządowego Przedszkola nr 148 zdobywając I miejsce. Każdy z uczestników konkursu otrzymał nagrody rzeczowe i dyplomy ufundowane przez Urząd Miasta Krakowa w ramach przygotowań obchodów 70-lecia Nowej Huty. Gratulujemy wszystkim uczestnikom wspaniałego przygotowania i dziękujemy za wspólną zabawę.

Tekst i zdjęcia:
Kinga Stępnia
Elżbieta Czajka

Samorządowe Przedszkole nr 125
im. J. M. Szancera
w Krakowie



Przedszkole nr 131 „Stokrotka” w Rowerowym maju

Ekologicznie i zdrowo

Spośród różnorodnych kreatywnych aktywności, jakie podejmowane są przez dzieci w „Stokrotce” należy wspomnieć o licznych warsztatach: kulinarnych, decoupage na tkaninie, na drewnie, warsztatach ekologicznych strojów, a nawet życzliwości w Tygodniu Dobrego Słowa, czy warsztatach malowania na porcelanie, które rozwijają twórczą postawę naszych dzieci. Wzmacniają w nich poczucie własnej wartości, uczą samodzielności i poszukiwania nietuzinkowych rozwiązań w niezwykle codziennych pracach.



I to poszukiwanie nowych działań towarzyszy nam ciągle w przedszkolnym życiu. Dlatego z wielką chęcią zgłosiliśmy się do ogólnopolskiej akcji o charakterze konkursowym „Rowerowy maj”. W ramach tego projektu rozwijamy u dzieci ekologiczne postawy i zdrowy tryb życia.

Nasze przedszkolaki przyjeżdżają do „Stokrotki” na rowerkach, hulajnogach, rolkach, a nawet deskorolce. I to przyjeżdżają systematycznie niezależnie od warunków atmosferycznych, czy nawet sytuacji losowych. Jedna z dziewczynek, która nie mogąc być w danym dniu w przedszkolu, przyjechała pod „Stokrotkę” na hulajnodze i na niej wróciła do domu, bo chciała mieć zaliczony w tym dniu przejazd. Co za determinacja!

Mamy świadomość, że nie udało się nam przeprowadzić tej akcji bez zaangażowania rodziców, którzy niekiedy musieli zmienić w maju rytm dnia. Dzieci za każdorazowy przejazd są nagradzane naklejkami, które umieszczają w swoim indywidualnym dzienniczku i na zbiorczym plakacie w swojej grupie.

W tej nieustającej podróży i poszukiwaniu nowych wyzwań spotykamy na swojej drodze innych chętnych do działania. I tak było z programem edukacyjnym „Biało-czerwona dla przedszkolaków”. Zespół szós-

toklasistów ze szkoły nr 85 na czele z nauczycielem historii, zaprosił najmłodszą grupę przed obchodami świąt majowych na wspólne zajęcia. Dzieci poznały na nich znaczenie barw ojczyści, rozwiązywały zagadki, za pomocą kodowania ułożyły w

czterech rogach maty do kodowania flagi polskie, wykorzystując do tego współrzędne, gdzie szóstkłasiśta prowadził naszego maluszka do odpowiedniego miejsca na macie, by ten zostawił tam określony kolor. Wspólnie stworzyli żywą flagę, a na koniec starsi koleldzy wręczyli młodszym biało-czerwone chorągiewki. My naszym gościom podarowaliśmy kotyliony narodowe zrobione z biało-czerwonych serduszek oraz ciasteczka patriotki w barwach ojczyści. Ta niezwykła współpraca przewidziana jest na kilka następnych lat.

Nasza praca i zaangażowanie doceniane jest przez rodziców, którzy nominowali naszą Panią Edytę na Nauczyciela Roku. Z kolei twórcze działania Pani Iwony i Pani Eli zostały dostrzeżone także poza „Stokrotką”. Nauczycielki te otrzymały tytuł Kreatywnego Nauczyciela. Gratulujemy i cieszymy się sukcesami zarówno naszych podopiecznych, jak i naszej kadry pedagogicznej.

A przed nami wakacje, nowy rok szkolny i tym samym dalsza niezwykła podróż.

Tekst i zdjęcia:
**Nauczycielki Samorządowego
Przedszkola Nr 131 „Stokrotka”**





Fantastyczna wycieczka dzieci z Przedszkola nr 152

Z wizytą wśród zwierząt

W maju przedszkolaki z grup III, IV i VI z Przedszkola nr 152 „Akademia Dziecięcej Twórczości” wyruszyły na wycieczkę do Krzeszowic na fantastyczną zabawę na Ranczu Artemidy. Przed wyjazdem dzieci przypomniały sobie zasady bezpiecznego podróżowania i zachowania w czasie wycieczki. Mimo niesprzyjającej pogody, organizatorzy na powitanie przygotowali dla nas pyszne śniadanie z gorącą herbatą.

Całą zabawę rozpoczęliśmy od poznania przepięknych i spokojnych koni. Dowiedzieliśmy się ciekawych rzeczy na temat życia koni – czym się żywią, co znajduje się w bo-

ksie, pielęgnacji oraz jak należy się zachować w trakcie jazdy na koniu.

Kolejnym etapem wycieczki, była oczywiście przejażdżka konna. Dzieci były bar-

dzo szczęśliwe z faktu, że mogą jechać na prawdziwym koniu. Uśmiech nie schodził im z twarzy. Ale to nie jedyne zwierzęta, jakie przedszkolaki miały okazję obserwować. Były także króliki, osiołek i przepięknie ubarwione pawie. Fantastycznym pomysłem organizatorów była również przejażdżka wozem zaprzężonym w konie. Dzieci były wprost zachwycone.

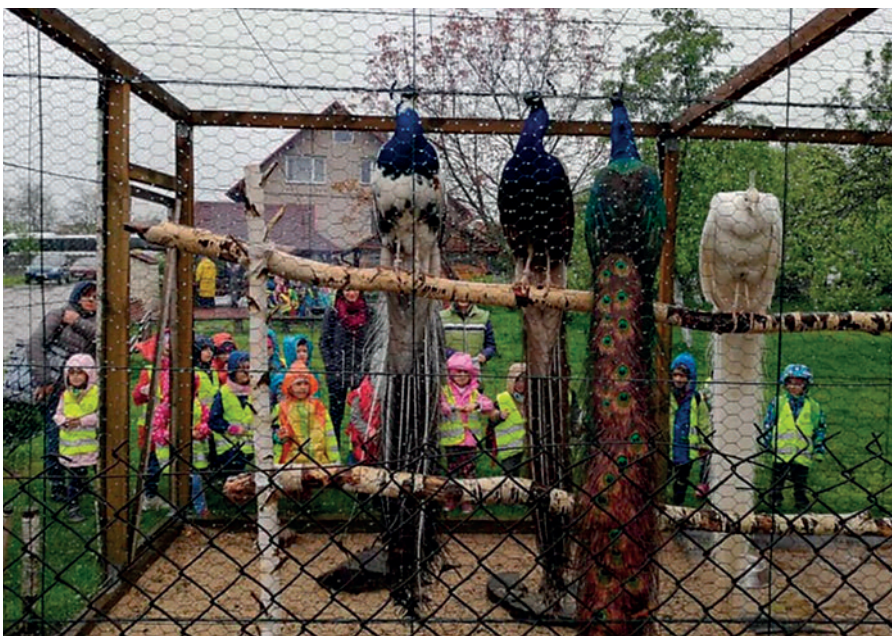
Po tych atrakcjach opiekunowie wraz z dziećmi poszli na krótki, ale jakże przepyszny posiłek – na kielbaski upieczone na ognisku. Po odpoczynku przygotowano dla nas żywe lekcje gospodarskiej tradycji, gdzie dzieci miały okazję pisać prawdziwym piórem gęsim, dowiedziały się jakich niegdyś używano sprzętów do pracy na roli i w domach. M.in. dzieci miały ręcznie zboże za pomocą żarna oraz zobaczyły różne ciekawe narzędzia np. żelazko na węgiel. Słuchały opiekunki warsztatów z ogromnym zaciekawieniem i za-



dawały jej mnóstwo pytań. Kolejnym punktem wycieczki było „Zielarskie czarymary”, czyli warsztaty zielarskie, na których dzieci mogły dowiedzieć się ciekawych rzeczy na temat zastosowania ziół w życiu człowieka np. wykorzystywanie ziół w kuchni, do tworzenia lekarstw, czy też zaparzania ziołowych herbat.

Na zakończenie warsztatów dzieci sporządzili ciekawy kolaż z ziół, który mogły zabrać do domu jako pamiątkę z wycieczki. Naszym przedszkolakom kreatywności nie brakowało. Atrakcje przygotowane przez właścicieli Rancza Artemidy były doskonale dobrane do wieku dzieci. Opiekunom zależało na tym, aby naszym wychowankom się podobało i żeby wyniosły konkretną wiedzę na temat gospodarstwa. Wycieczka była dla dzieci niezapomnianym przeżyciem, które rozbudziło w nich zainteresowanie otaczającą przyrodą i wzbogaciło ich wiedzę.

Tekst i zdjęcia:
Justyna Skierlik
Natalia Tarasek



Kino pod chmurką – wieczory komedii

Zapraszamy do letniego kina przed Klubem Kuźnia Ośrodka Kultury im. C.K. Norwida na os. Złotego Wieku 14. Podczas cotygodniowych spotkań będzie można obejrzeć komedie wybrane w głosowaniu. Zobaczymy się 30 czerwca oraz 7 i 14 lipca o godz. 21 przed Klubem Kuźnia, a w razie niepogody, w Kuźni (wówczas, niestety, liczba miejsc będzie ograniczona). Projekcje będą poprzedzone licznymi atrakcjami.

Wstęp wolny

Organizator:

Ośrodek Kultury im. C.K. Norwida – Klub Kuźnia, Dzielnica XV Mistrzejowice

Partnerzy:

Spółdzielnia Mieszkaniowa Mistrzejowice, Portal Mistrzejowce24.pl

PROGRAM:

30 VI

Strefa relaksu

Godz. 17 Zapraszamy na pilates i jogę, wspólne leżakowanie i relaks przed Kuźnią. 21 *Mamma Mia!*, reż. Phyllida Lloyd – projekcja filmu

7 VII

Nowa Huta Mistrzejowicka

17 Wystawa fotografii i nowohuckich rzeźb plenerowych w technologii druku 3D ZADAR.pl, spacer po dzielnicy i mistrzejowicka gra miejska.

21 *Boska Florence*, reż. Stephen Frears – projekcja filmu

14 VII

Bądźmy Eko i na luzie!

Spotkanie z Mistrzejowickim Klubem Rodziców

17 Wspólne piknikowanie i kreatywne warsztaty dla rodzin

21 *Co nas kręci, co nas podnieca*, reż. Woody Allen – projekcja filmu

Projekt realizowany w ramach Budżetu Obywatelskiego Miasta Krakowa Edycja 2018. Autorką projektu jest Anna Kurcz-Cieśla, mieszkanka Mistrzejowic



Projekt realizowany w ramach Budżetu Obywatelskiego Miasta Krakowa. Realizator: Klub Kuźnia Ośrodka Kultury im. C.K. Norwida.



Trwa rewitalizacja parku Tysiąclecia